

Czas mamuta — wystawa w Muzeum Geologicznym Państwowego Instytutu Geologicznego w Warszawie

Podczas budowy obwodnicy Garwolina w głębokim wykopie w zatorfionej dolinie niewielkiego ciekuchodzącego do rzeki Wilgi natrafiono na szczątki kostne. Znajdowały się one w piaskach i żwirach rzecznych zlodowacenia wisły, na głębokości około 6–7 m p.p.t. Nie tworzyły zwartych zespołów, lecz były rozproszone na powierzchni 3–4 hektarów. Większość z kości należała do mamuta wielkiego, a pojedyncze pochodziły od prażubrów, jeleni i innych mniejszych ssaków. W tym samym miejscu znaleziono trzy odłupki krzemienne oraz fragment ciosu mamuta ze śladami rąbania ostrym narzędziem, co świadczy o tym, że w trakcie zlodowacenia wisły przebywał na tym terenie człowiek.



Ryc. 1. Wykonany przez Agatę Olszyńską model paleolitycznej chaty. Obie fot. B. Ruszkiewicz

Znalezisko, którego zabezpieczeniem zajęli się archeolodzy z muzeum w Białej Podlaskiej i pracownicy Państwowego Instytutu Geologicznego w Warszawie, posłużyło za przewodni motyw okresowej wystawy *Czas mamuta*. Uroczyste otwarcie ekspozycji, w którym uczestniczył główny geolog kraju, podsekretarz stanu w Ministerstwie Środowiska Henryk Jacek Jezierski, odbyło się w dniu 4.12.2007 r.

Centralnym punktem wystawy jest chata z okresu paleolitu wykonana przez artystkę plastykę Agatę Olszyńską z kości i skór (ryc. 1). Nie jest to jednak tylko wizja artystyczna. Podobne chaty odkryto na terenie Ukrainy, a także w Krakowie (przy ul. Spadzistej), gdzie znaleziono dwa obiekty mieszkalne na planie koła o średnicy 2 m. Podstawy tych chat składały się z żuchw i innych kości mamutów, a ponad nimi wznosiła się konstrukcja z żerdzi, ciosów

mamuta i skór zwierzęcych. Archeolodzy uważają, że takie chaty były użytkowane przez kilka do kilkunastu lat.

Na wystawie są eksponowane kości ssaków plejstocénskich pochodzące zarówno spod Garwolina, jak ze stanowisk na Górnym Śląsku. Oprócz licznych kości mamuta zgromadzono fragmenty szkieletów dzikich koni, nosorożca włochatego, jelenia olbrzymiego, prażubra stepowego, renifera i niedźwiedzia jaskiniowego. Zwierzęta te zostały opisane i przedstawione na planszach (ryc. 2).

Prezentując faunę epoki lodowej nie sposób było pominąć problematyki zlodowaceń, którym poświęcono specjalną planszę. Dwie kolejne plansze, przygotowane przez specjalistów od geologii czwartorzędu i archeologii,



Ryc. 2. Gablota ze szczątkami kostnymi i plansza poświęcona niedźwiedziowi jaskiniowemu

prezentują stanowisko w rejonie Garwolina. Wystawę uzupełniają narzędzia krzemienne z epoki paleolitu wypożyczone z Muzeum Archeologicznego w Warszawie.

Ekspozycję przygotowali pracownicy Muzeum Geologicznego PiG w Warszawie — Lidia Adach, Gerard Gierliński, Jolanta Iwańczuk, Monika Krzeczyńska, Monika Olczak-Dusseldorp, Agata Olszyńska, Izabela Ploch i Elżbieta Zdrojewska — we współpracy z Marcinem Żarskim z PiG, Gwidonem Jakubowskim z Muzeum Ziemi PAN w Warszawie i Mieczysławem Bienią z muzeum w Białej Podlaskiej. Do przygotowania plansz wykorzystano również rysunki wykonane przez nieżyjącego już Karola Sabatha.

Włodzimierz Mizerski